

POMÓŻMY MU STAĆ SIĘ PRZEDSZKOLAKIEM!

Priorytetem każdego przedszkola oraz marzeniem rodziców i nauczycieli jest to, by dziecko czuło się tu dobrze. Od września będzie to miejsce, w którym maluch spędzi kilka godzin dziennie.

Jak zniwelować lęki i obawy rodziców w tych pierwszych dniach? Jak sprawić, by mały przedszkolak czuł się bezpiecznie w przedszkolu?

- Przez kilka dni (jeśli to możliwe, a dziecko płacze) rodzic powinien postarać się, by jego pociecha była odbierana z placówki trochę szybciej, stopniowo można przedłużać pobyt aż do ustabilizowania się nastroju i emocji dziecka.
- Rodzice nie powinni dziecka okłamywać, że zaraz przyjdzie! Dziecko nie będzie tak bardzo zawiedzione, gdy usłyszy konkretną deklarację: *Jak tylko skończę pracę to szybko po ciebie przyjdę! Obiecuję!* (No i oczywiście należy obietnicy dotrzymać, a nie czekać aż do zamknięcia przedszkola).
- Można opowiadać dziecku swoje pozytywne wspomnienia z dzieciństwa, na pewno sporo w pamięci ich jeszcze zostało!
- Jeśli jest tylko taka możliwość powinno się korzystać z propozycji przedszkoli kierowanych w stronę kandydatów na przedszkolaków i ich rodziców. Placówki oferują ich teraz sporo, są to np. „Dni adaptacyjne”, „Drzwi Otwarte”, „Festyny rodzinne”, „Zajęcia otwarte na placu zabaw” itd.
- Prawie każda placówka oświatowa ma już stronę internetową. Jest ona tworzona z myślą o przedszkolakach, ich rodzicach ale i wszystkich, którzy zawitają niedługo do przedszkola. Można poczytać dziecku o ważnych wydarzeniach, o programach, które są realizowane, zapoznać się z personelem, osiągnięciami danej placówki, poczytać rady dla rodziców odnośnie wychowania dziecka.
- Jeśli opowiadamy o przedszkolu niech to będą stwierdzenia zachęcające typu: *„Ale fajnie jest w tym przedszkolu!”, „Ale w tej sali są świetne zabawki, ja też chciałabym się tak pobawić ale nie mogę bo jestem za duża!”*, *„Zazdroszczę ci tych spacerków z panią i kolegami!”*
- Przedszkolak nie powinien jednak słuchać opowieści koloryzowanych, które wyolbrzymiają to, co maluch zastanie od września.
- Mówmy rodzicom, by nie zabraniali malcowi na zabieranie do przedszkola ulubionej zabawki lub smoczka. Dziecko poczuje się bezpieczniej i pocieszy się, gdy będzie mu smutno, a pani nauczycielka na pewno nie będzie miała nic przeciwko temu. Można jednak zapytać dla pewności.

- Przed pójściem dziecka do przedszkola zachęcajmy rodziców by nauczyli dziecko piosenki czy wierszyka, może przyda się do popisania się przed kolegami (może nauczycielka powie na spotkaniu jakiej piosenki będzie uczyć dzieci na początku roku).
- Rodzice powinni też być konsekwentni i zawsze dotrzymywać słowa!!!

Wpływ mamy i taty na prawidłową adaptację dziecka jest nieoceniony, ale najważniejsza jest akceptacja przedszkola i pani przez rodziców. Nie należy pokazywać swojego niezadowolenia czy „ból rozstania”, co jest nagminne we wrześniu. Przedszkolne pożegnanie powinno być krótkie, spokojne, a na twarzy rodzica powinien gościć uśmiech, bo dziecko szybko zorientuje się, że coś tu jest nie tak.

Beata Musielak
nauczyciel dyplomowany
Przedszkole Publiczne w Rydzynie.